

Sygn. akt VI GC 1919/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska	
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Chrząstek	

po rozpoznaniu w dniu 05 lutego 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Gminy Ż.**

przeciwko **R. R. i Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Kartuzach

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Gminy Ż. kwotę 5 400 złotych (pięć tysięcy czterysta złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 16 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, że spełnienie świadczenia przez pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. lub przez pozwanego R. R., które to świadczenie objęte jest prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Kartuzach, zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości spełnionego świadczenia;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Gminy Ż. kwotę 2 050 złotych (dwa tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym ustaleniem, że spełnienie świadczenia przez pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. lub przez pozwanego R. R., które to świadczenie w zakresie kwoty 1 262,50 złotych objęte jest prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Kartuzach, zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości spełnionego świadczenia.

Sygn. akt VI GC 1919/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 czerwca 2018 roku powód Gmina Ż. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych R. R. i Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5 400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi za okres od dnia 17 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 17 lutego 2014 roku zawarł umowę numer (...), na podstawie której pozwany R. R. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przyjął na siebie zobowiązanie realizacji rozbudowy szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcje przedszkolne oraz społeczno – kulturalne. Strony umówiły się także, że w ramach uprawnień wynikających z rękojmi powód może żądać usunięcia w odpowiednim terminie wad stwierdzonych w okresie obowiązywania rękojmi, a w przypadku niedotrzymania tego terminu – usunąć wady na koszt i ryzyko pozwanego. Ponadto umowa przewidywała ustanowienie zabezpieczenia wykonania umowy przez pozwanego w postaci ustanowienia ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad.

Pismem z dnia 23 czerwca 2015 roku oraz pismem z dnia 06 lipca 2015 roku powód zgłosił pozwanemu R. R. konieczność dokonania niezbędnych napraw gwarancyjnych w ramach obowiązującej umowy. Wobec braku odpowiedzi pozwanego, powód w dniu 10 września 2015 roku, po wcześniejszym zawiadomieniu pozwanego R. R., przeprowadził przegląd gwarancyjny i wyznaczył termin – dzień 24 września 2015 roku jako właściwy dla usunięcia wymienionych w protokole przeglądu usterek. Protokół z przeglądu gwarancyjnego nadany do pozwanego wraz z pismem przewodnim został zwrócony do powoda z powodu odmowy przyjęcia przesyłki (w dniu 02 października 2015 roku). Pismem z dnia 01 października 2015 roku powód ponowił wezwanie pozwanego do usunięcia usterek oraz wskazał, że w przypadku ich nieusunięcia zleci to zadanie wykonawcy zastępczemu na koszt i ryzyko pozwanego.

Z uwagi na brak odpowiedzi pozwanego na wezwania powoda, przeprowadzona została procedura zapytania ofertowego, wskutek czego wyłoniono wykonawcę zastępczego, który w ramach umowy numer (...) z dnia 05 listopada 2015 roku zobowiązał się do usunięcia wskazanych usterek za wynagrodzeniem w kwocie 5 400 złotych brutto. Z tytułu wykonania powyższej umowy wykonawca zastępczy wystawił powodowi fakturę numer (...), z trzydziestodniowym terminem płatności.

Mając na względzie bierność pozwanego R. R. powód wystawił pozwanemu Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 09 grudnia 2015 roku notę księgową wraz z oświadczeniem, że pozwany R. R. pomimo pisemnych wezwań nie usunął wad w wyznaczonym terminie. Wobec dalszej bierności obu pozwanych, powód ponowił wezwania do zapłaty kwoty poniesionych przez nią kosztów wykonania zastępczego, które to wezwania także nie odniosły oczekiwanego skutku.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Kartuzach uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa podnosząc, że powód nie udowodnił swojego żądania zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, gdyż nie przedstawił on jakichkolwiek środków dowodowych, oprócz dowodu z dokumentów. Jednocześnie pozwany wskazał, że załączniki złożone przez powoda wraz z pozwem nie posiadają mocy dowodowej, gdyż nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, a niepoświadczone podpisem pełnomocnika strony będącego adwokatem lub radcą prawnym kserokopia nie jest dokumentem.

Tym samym, w ocenie pozwanego przedłożone przez powoda kserokopie dokumentów nie są de facto ani dokumentami prywatnymi ani też dokumentami urzędowymi i dlatego nie można w oparciu o nie przesądzać o zasadności i wysokości żądania powoda.

Jednocześnie pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podniósł, że w jego ocenie powód nie przedstawił jakichkolwiek obiektywnych dowodów, które potwierdzałyby, iż fakty które podnosi miały kiedykolwiek miejsce. Tym samym powód nie sprostął obowiązkowi wyrażonemu w treści art. 6 k.c. i nie wykazał zasadności

podniesionych zarzutów, a w szczególności faktu, że kwota dochodzona przez powoda ma związek ze zgłoszonymi zarzutami, w tym z niewykonaniem przez pozwanego R. R. napraw gwarancyjnych.

W odpowiedzi na sprzeciw powód Gmina Ż. przedłożył dokumenty potwierdzone za zgodność z oryginałem przez odpowiednio umocowanego radcę prawnego będącego pełnomocnikiem powoda.

Pozwany R. R. nie wniósł sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku, toteż orzeczenie to stało się wobec niego prawomocne z dniem 02 marca 2019 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lutego 2014 roku Gmina Ż. jako zamawiający zawarła z R. R. jako wykonawcą umowę numer (...), na podstawie której R. R. zobowiązał się do wykonania rozbudowy szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcje przedszkolne oraz społeczno – kulturalne.

Zgodnie z § 28 ust. 2 umowy w razie odebrania przedmiotu zamówienia z zastrzeżeniem co do stwierdzonych przy odbiorze wad nadających się do usunięcia lub stwierdzenia takich wad w okresie rękojmi zamawiający mógł żądać usunięcia wad wyznaczając wykonawcy odpowiedni termin, a w przypadku jego niedotrzymania usunąć wady na koszt i ryzyko wykonawcy albo obniżyć wynagrodzenie wykonawcy odpowiednio do utraconej wartości użytkowej, technicznej, ekologicznej, ekonomicznej itp.

Zgodnie z § 29 umowy o wykryciu wady zamawiający był zobowiązany zawiadomić wykonawcę na piśmie w terminie 14 dni roboczych od daty ich ujawnienia. Istnienie wady powinno być potwierdzone protokołem. O dacie i miejscu oględzin mających na celu określenie rodzaju i rozmiaru wad zamawiający miał zawiadomić wykonawcę pisemnie na 3 dni przed dokonaniem oględzin. Zamawiający miał wyznaczyć termin na usunięcie wad uwzględniając możliwości techniczno – organizacyjne wykonawcy.

Wykonawca nie mógł odmówić usunięcia wad bez względu na wysokość związanych z tym kosztów. Jeżeli koszt usunięcia wad byłby niewspółmierny do efektów uzyskanych w następstwie usunięcia wad, uważa się, że wady nie nadają się do usunięcia i w takim przypadku stosuje się przepis § 28 ust. 1 umowy (§ 30).

Uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie 36 miesięcy licząc od daty zakończenia czynności odbioru końcowego.

umowa – k. 130-149 akt, aneks numer (...) – k. 150 akt, aneks numer (...) – k. 151 akt, aneks numer (...) – k. 152 akt

R. R. zgodnie z § 35 umowy wniósł zabezpieczenie należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad w formie gwarancji ubezpieczeniowej numer (...).

Gwarancja zabezpieczała zobowiązanie wykonawcy wobec beneficjenta – Gminy Ż. dotyczące: niewykonania lub nienależytego wykonania umowy zgodnie z treścią umowy z dnia wystawienia gwarancji oraz właściwego usunięcia wad powstałych i ujawnionych w terminie gwarancji.

Gwarant odpowiadał wyłącznie w zakresie zabezpieczonym gwarancją, jeżeli roszczenie beneficjenta do gwaranta zostanie skierowane w terminie ważności gwarancji (ważność gwarancji ustalono do dnia 29 listopada 2017 roku) i tylko w części odpowiadającej niewykonaniu lub nienależytemu wykonaniu umowy albo w części odpowiadającej nieusuniętym wadom, za które odpowiada wykonawca zgodnie z treścią umowy obowiązującej w dniu wystawienia gwarancji, jeżeli wykonawca – pomimo otrzymania pisemnego wezwania od beneficjenta określającego termin usunięcia wskazanych w nim uchybień lub wad – nie wykonał tego zobowiązania.

Gwarant zobowiązał się nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze pisemne żądanie beneficjenta, na zasadach określonych w dokumencie gwarancji, do zapłacenia sumy nie przekraczającej sumy gwarancyjnej (123 999,51 złotych). Wypłata z jej tytułu miała nastąpić w ciągu 30 dni od daty doręczenia gwarantowi oryginału wezwania

do zapłaty zawierającego kwotę roszczenia i oświadczenie beneficjenta, że wykonawca pomimo pisemnego wezwania w wyznaczonym terminie nie usunął wad ujawnionych w okresie rękojmi oraz przedłożenia dokumentów poświadczających umocowanie osób, które podpisały wezwanie do zapłaty, do działania w imieniu beneficjenta (autentyczność podpisów złożonych w wezwaniu potwierdzał bank prowadzący rachunek beneficjenta).

umowa – k. 130-149 akt, aneks numer (...) – k. 150 akt, aneks numer (...) – k. 151 akt, aneks numer (...) – k. 152 akt, ubezpieczeniowa gwarancja należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad wraz z aneksem numer (...) – k. 169-170 akt

Pismem z dnia 23 czerwca 2015 roku oraz pismem z dnia 06 lipca 2015 roku Gmina Ż. zgłosiła R. R. konieczność dokonania niezbędnych napraw gwarancyjnych w ramach obowiązującej umowy.

Pismem z dnia 07 września 2015 roku Gmina Ż. wyznaczyła termin przeglądu gwarancyjnego inwestycji „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcje przedszkole i społeczno – kulturalne” na dzień 10 września 2015 roku i wezwała pozwanego R. R. do stawienia się na tym przeglądzie.

W dniu 10 września 2015 roku Gmina Ż. przeprowadziła przegląd gwarancyjny i wyznaczyła R. R. termin usunięcia wymienionych w protokole przeglądu usterek – do dnia 24 września 2015 roku.

Protokół z przeglądu nadany do R. R. wraz z pismem przewodnim został zwrócony do nadawcy z powodu odmowy przyjęcia przesyłki.

pismo z dnia 23 czerwca 2015 roku wraz z dowodem odbioru – k. 153-154 akt, pismo z dnia 06 lipca 2015 roku wraz z dowodem odbioru – k. 155-157 akt, pismo z dnia 07 września 2015 roku wraz z dowodem odbioru – k. 158-159 akt, pismo z dnia 14 września 2015 roku wraz z protokołem z przeglądu gwarancyjnego z dnia 10 września 2015 roku – k. 160-162 akt

W protokole z przeglądu gwarancyjnego przeprowadzonego w dniu 10 września 2015 roku wskazano na usterki wymagające usunięcia nieszczelności lub wymiany zbiornika bezodpływowego na ścieki, usunięcia zacieków na suficie w nowo wybudowanej części obiektu, otworzenia zaworu bezpieczeństwa, a także stwierdzono opadnięcie drzwi mobilnych w szatni i zapadnięcie nawierzchni z kostki brukowej przy podjeździe dla osób niepełnosprawnych.

protokół z przeglądu gwarancyjnego z dnia 10 września 2015 roku – k. 161 akt

Pismem z dnia 01 października 2015 roku Gmina Ż. ponowiła wezwanie R. R. do usunięcia usterek przedłużając termin do ich usunięcia do dnia 08 października 2015 roku oraz wskazała, że w przypadku ich nieusunięcia zleci to zadanie wykonawcy zastępczemu na koszt i ryzyko R. R..

Z uwagi na brak odpowiedzi R. R. na wezwania zamawiającego przeprowadzona została procedura zapytania ofertowego, na skutek czego wyznaczono wykonawcę zastępczego, który w ramach umowy numer (...) z dnia 05 listopada 2015 roku zobowiązał się do usunięcia wskazanych usterek za wynagrodzeniem w kwocie 5 400 złotych brutto.

W dniu 04 grudnia 2015 roku wykonawca zastępczy wystawił Gminie Ż. fakturę numer (...) tytułem wykonania usługi (...) szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne – usunięcie wad i usterek”.

W protokole odbioru robót z dnia 02 grudnia 2015 roku wyszczególniono roboty wykonywane i odebrane w ramach usunięcia wad i usterek tj.: roboty malarskie – usunięcie wykwitów na sufitach, roboty stolarskie – regulacja ściany mobilnej, roboty sanitarne – wymiana zaworu bezpieczeństwa w przyłączy zimnej wody przed podgrzewaczem c.w. w kotłowni i roboty drogowe – rozebranie, wyprofilowanie i odtworzenie nawierzchni z kostki betonowej (gr. 6 cm o wym. 10 x 20 cm, kolor szary).

pismo z dnia 01 października 2015 roku – k. 163 akt, umowa numer (...) z dnia 05 listopada 2015 roku – k. 164-167 akt, faktura numer (...) – k. 168 akt, protokół odbioru robót wykonywanych w ramach wykonawstwa zastępczego – k. 55-57 akt

W dniu 09 grudnia 2015 roku Gmina Ż. zatwierdziła do wypłaty na rzecz wykonawcy zastępczego kwotę 5 400 złotych brutto i w tym samym dniu wystawiła Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. notę księgową numer (...) na tę kwotę wzywając do jej zapłaty wraz z oświadczeniem, że R. R. pomimo pisemnych wezwań nie usunął wad i usterek w wyznaczonym terminie.

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. odebrał powyższą dokumentację w dniu 16 grudnia 2015 roku, jednakże decyzją z dnia 18 lutego 2016 roku odmówił wypłaty z uwagi na niespełnienie przesłanek formalnych określonych w punkcie 7 gwarancji.

„Realizacja wydatków” – k. 47 akt, nota księgową numer (...) wraz z oświadczeniem i potwierdzeniem odbioru – k. 171-172, 175 akt, decyzja – w aktach szkody – k. 89 akt

Pismem z dnia 03 czerwca 2016 roku Gmina Ż. wezwała R. R. do zapłaty kwoty 5 400 złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów wykonania zastępczego usunięcia wad i usterek zadania „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne”, jednakże bezskutecznie.

Pismem z dnia 28 kwietnia roku Gmina Ż. wezwała Towarzystwo (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 5 400 złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów wykonania zastępczego usunięcia wad i usterek zadania „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne”, jednakże bezskutecznie.

wezwanie do zapłaty – k. 174 akt, wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania oraz odbioru – k. 176-177 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 05 lutego 2020 roku Sąd pominął dowód z zeznań stron uznając jego przeprowadzenie za zbędne w świetle art. 299 k.p.c.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód Gmina Ż. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych R. R. i Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5 400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 17 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wykonania zastępczego usunięcia wad i usterek zadania „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne”, swoje roszczenie w stosunku do pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wywodząc z udzielonej przez niego R. R. gwarancji ubezpieczeniowej zabezpieczenia należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad (numer (...)).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podniósł, że powód nie udowodnił swojego żądania zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, gdyż nie przedstawił on jakichkolwiek środków dowodowych, oprócz dowodów z dokumentów, na potwierdzenie jego twierdzeń. Jednocześnie pozwany wskazał, że załączniki złożone przez powoda wraz z pozwem nie posiadają mocy dowodowej, gdyż nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, a niepoświadczone podpisem pełnomocnika strony będącego adwokatem lub radcą prawnym kserokopia nie jest dokumentem. Tym samym, w ocenie pozwanego, przedłożone przez powoda kserokopie dokumentów nie są de facto ani dokumentami prywatnymi ani też dokumentami urzędowymi i dlatego

nie można w oparciu o nie przesądzać o zasadności i wysokości żądania powoda. Jednocześnie pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podniósł, że w jego ocenie powód nie przedstawił jakichkolwiek obiektywnych dowodów, które potwierdzałyby, iż fakty, które podnosi miały kiedykolwiek miejsce. Tym samym powód nie sprostował obowiązkowi wyrażonemu w treści art. 6 k.c. i nie wykazał zasadności podniesionych zarzutów, a w szczególności faktu, że kwota dochodzona przez powoda ma związek ze zgłoszonymi zarzutami, w tym z niewykonaniem przez pozwanego R. R. napraw gwarancyjnych.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, co następuje.

Przepisy obowiązującego prawa nie regulują umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jej udzielanie jest jednak przedmiotem działalności zakładów ubezpieczeń. Przepis art. 4 ust. 7 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 381) zalicza do czynności ubezpieczeniowych zawieranie właśnie m. in. umów gwarancji ubezpieczeniowych. Poza tym powyższa ustawa nie zawiera przepisów regulujących treść umowy gwarancji ubezpieczeniowej, jest więc ona czynnością prawną, której treść jest kształtowana wolą stron w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 2014 roku (sygn. akt IV CSK 683/13) gwarancje można podzielić na gwarancje o charakterze abstrakcyjnym oraz kauzalnym. Do grupy pierwszej zalicza się te, w których płatność gwarantowanego świadczenia powinna nastąpić zgodnie z klauzulą „nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze żądanie”. Druga grupa to te, w których beneficjent gwarancji obowiązany jest wskazać przyczynę uzasadniającą wykonanie świadczenia przez gwaranta, w doktrynie bywają one nazywane też mianem gwarancji na pierwsze usprawiedliwione żądanie. Wymaga jednak podkreślenia, że kauzalność gwarancji ubezpieczeniowej nie oznacza bynajmniej, że zobowiązanie gwaranta staje się zobowiązaniem akcesoryjnym w odniesieniu do stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona. Także bowiem ta forma gwarancji zachowuje charakter zobowiązania samodzielnego, w ramach którego gwarant płaci własny, a nie cudzy dług. W tej formule gwarancji jej beneficjent powinien jedynie podać przyczynę – ustaloną w umowie – z powodu której wzywa gwaranta do spełnienia gwarantowanego świadczenia, co nie oznacza, że ciąży na nim obowiązek wykazania, iż przyczyna ta rzeczywiście wystąpiła. Ewentualne obciążenie go takim obowiązkiem pozbawiałoby umowę cech umowy gwarancyjnej, sprowadzając ją do znanej prawu konstrukcji zobowiązania spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.).

W niniejszej sprawie, jak wynikało z treści gwarancji, gwarancja zabezpieczała zobowiązanie wykonawcy wobec beneficjenta dotyczące: niewykonania lub nienależytego wykonania umowy zgodnie z treścią umowy z dnia wystawienia gwarancji oraz właściwego usunięcia wad powstałych i ujawnionych w terminie gwarancji. Gwarant odpowiadał wyłącznie w zakresie zabezpieczonym gwarancją, jeżeli roszczenie beneficjenta (tu: powoda) do gwaranta (tu: pozwanego) zostanie skierowane w terminie ważności gwarancji (ważność gwarancji ustalono do dnia 29 listopada 2017 roku) i tylko w części odpowiadającej niewykonaniu lub nienależytemu wykonaniu umowy albo w części odpowiadającej nieusuniętym wadom, za które odpowiada wykonawca zgodnie z treścią umowy obowiązującej w dniu wystawienia gwarancji, jeżeli wykonawca – pomimo otrzymania pisemnego wezwania od beneficjenta określającego termin usunięcia wskazanych w nim uchybień lub wad – nie wykonał tego zobowiązania.

Gwarant (tu: pozwany) zobowiązał się zaś nieodwołalnie i bezwarunkowo, na pierwsze pisemne żądanie beneficjenta (tu: powoda), na zasadach określonych w dokumencie gwarancji, do zapłacenia sumy nie przekraczającej sumy gwarancyjnej (123 999,51 złotych). Wpłata z jej tytułu miała nastąpić w ciągu 30 dni od daty doręczenia gwarantowi oryginału wezwania do zapłaty zawierającego kwotę roszczenia i oświadczenie beneficjenta, że wykonawca pomimo pisemnego wezwania w wyznaczonym terminie nie usunął wad ujawnionych w okresie rękojmi oraz przedłożenia dokumentów poświadczających umocowanie osób, które podpisały wezwanie do zapłaty, do działania w imieniu beneficjenta (autentyczność podpisów złożonych w wezwaniu potwierdzał bank prowadzący rachunek beneficjenta).

Ubezpieczyciel udzielający gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie i bezwarunkowo” oraz „na pierwsze żądanie” – tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie – nie może skutecznie powoływać się – w celu wyłączenia lub

ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty – na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została wystawiona, w tym na zarzuty, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji, to jest wierzyciela ze stosunku podstawowego (tak uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 roku, sygn. akt III CZP 166/94).

Nawet zaś gdyby uznać, mając na uwadze treść gwarancji (a więc konieczność wskazania przyczyny uzasadniającej wykonanie świadczenia przez gwaranta), że w niniejszej sprawie udzielona gwarancja ma charakter kauzalny, to jakkolwiek jej beneficjent powinien podać przyczynę – ustaloną w umowie – z powodu której wzywa gwaranta do spełnienia gwarantowanego świadczenia, to nie oznacza to jednak w dalszym ciągu, że ciąży na nim obowiązek wykazania, iż przyczyna ta rzeczywiście wystąpiła. Ewentualne obciążenie go takim obowiązkiem, jak już wskazano powyżej, pozbawiałoby umowę cech umowy gwarancyjnej, sprowadzając ją do znanej prawu konstrukcji zobowiązania spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej.

Okoliczności dotyczące stosunku podstawowego pozostają zatem bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

W tej sytuacji wskazać należy, że według treści gwarancji, zgłoszenie przez powoda (beneficjenta) żądania zapłaty w terminie ważności gwarancji oraz złożenie przez niego oświadczenia, że zobowiązany R. R. pomimo wezwania nie usunął w wyznaczonym terminie wad ujawnionych w okresie rękojmi wypełniało warunki formalne domagania się przez powoda od pozwanego (gwaranta) zapłaty wskazanej kwoty, nieprzekraczającej oczywiście sumy gwarancyjnej.

Jednocześnie w ocenie Sądu nie było wątpliwości, że przedłożona w sprawie nota księgową numer (...) spełnia wymogi uznania jej za wezwanie do zapłaty wskazując kwotę roszczenia, żądanie jej zapłaty oraz zawierając oświadczenie powoda jako beneficjenta, że wykonawca pomimo pisemnego wezwania nie usunął wad ujawnionych w okresie rękojmi, które to oświadczenie Gmina Ż. złożyła również w odrębnym oświadczeniu, zaś autentyczność podpisów została potwierdzona przez bank prowadzący rachunek beneficjenta, co wynika z dokumentów znajdujących się w aktach szkody. Jednocześnie zapisy gwarancji ubezpieczeniowej nie stanowiły o jakimkolwiek innym wymogu koniecznym dla powstania obowiązku pozwanego w zakresie wypłaty środków gwarancyjnych. Powód zatem spełnił wymagania formalne określone przez pozwanego i aktualizujące jego obowiązek wypłaty świadczenia z tytułu gwarancji.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 (OSNC 1970, nr 9, poz. 147) na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężarowi na nim obowiązkowi, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

W okolicznościach niniejszej sprawy to na powodzie Gminie Ż. ciążył obowiązek udowodnienia istnienia roszczenia stanowiącego podstawę powództwa poprzez wykazanie jedynie, że pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. udzielił pozwanemu R. R. gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad, a R. R. pomimo pisemnego wezwania nie usunął w wyznaczonym terminie wad ujawnionych w okresie rękojmi, powód zaś zawiadomił gwaranta o powstałych kosztach w terminie ważności gwarancji i spełnił wymagania formalne wskazane w gwarancji.

W ocenie Sądu powód obowiązkowi powyższemu sprostął przedkładając stosowne dokumenty, a nadto zdołał wykazać również, że powód zawarł z pozwanym R. R. umowę na realizację zadania „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne”, że po wykonaniu tej umowy ujawniły się wady prac tego pozwanego, że powód wzywał go do ich usunięcia pod rygorem wykonania zastępczego, że powierzył ich usunięcie wykonawcy zastępczemu i poniósł z tego tytułu koszty.

Nie było przy tym wątpliwości, że przedłożone przez powoda dokumenty mają charakter dokumentów, z którymi nie wiąże się domniemanie prawne, iż ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12). Ocena charakteru takich dokumentów prowadzi jednak do wniosku, że Sąd może wyrokować w oparciu o nie zwłaszcza

w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. W takiej sytuacji dokumenty te stanowią samodzielny środek dowodowy, którego moc dowodową Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z własnym przekonaniem, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ta sama reguła dotyczy przypadku, gdy dokumenty te z uwagi na brak podpisu nie stanowią dokumentów w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. będąc wówczas innym środkiem dowodowym, o jakim mowa w art. 309 k.p.c.

Wskazać przy tym należy, że zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. to Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Do wyłącznej kognicji Sądu należy zatem ocena należytego wywiązania się przez powoda z obowiązku wynikającego z treści art. 6 k.c. oraz obiektywności przedłożonych przez nią dowodów. W ocenie Sądu stanowisko powoda zostało wywiedzione w sposób spójny, pełny i logiczny oraz zostało należycie poparte przedłożonymi przez niego dokumentami, a zatem zasługiwało na uwzględnienie, tym bardziej, że przepisy k.p.c. nie przewidują żadnej gradacji dowodów. Pozwana nie przeprowadziła natomiast jakiegokolwiek dowodu przeciwnego dowodom zgłoszonym przez powoda, a samo gołosłowne powołanie się na uchybienie przez nią dyspozycji art. 6 k.c. nie jest wystarczające i nie może stanowić podstawy odmówienia waloru wiarygodności dowodom strony powodowej. Ograniczanie się bowiem wyłącznie do stwierdzenia braku wykazania określonych okoliczności jest irrelewantne z punktu widzenia procesowego, gdyż jednym z możliwych sposobów obrony pozwanego w procesie stanowi zaprzeczenie podanym przez powoda okolicznościom, a nie podniesienie okoliczności ich niewykazania, czy nieudowodnienia. Ocena materiału dowodowego należy bowiem do orzekającego w danej sprawie Sądu, który dokonuje jej w granicach określonych w art. 233 k.p.c., a nie do stron postępowania. Stąd też jedynie zaprzeczenie, czy to faktycznej, czy to prawnej podstawy powództwa wywołuje takie skutki, że zaprzeczone fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. Natomiast w razie ich niezaprzeczenia, a jedynie ograniczenia się do twierdzeń o ich nieudowodnieniu, Sąd winien je uznać za niewymagające dowodzenia z uwagi a fakt ich przyznania przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.).

Sąd miał także na uwadze, że zgodnie z art. 129 k.p.c. strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w Sądzie jeszcze przed rozprawą. Przepis ten gwarantuje stronie prawo zapoznania się z oryginałem każdego dokumentu, na jaki powołuje się strona przeciwna, w celu zweryfikowania – na podstawie złożonego w Sądzie oryginału dokumentu – czy powołana w piśmie lub przedłożona w odpisie treść istotnie odpowiada jego brzmieniu. W judykaturze przyjmuje się, że obowiązek złożenia w Sądzie oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez Sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Nie można jednak pomijać tego, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 września 2015 roku (sygn. akt I ACa 539/15), że artykuł 129 k.p.c. nie określa sankcji za niepodporządkowanie się żądaniu przeciwnika. W konsekwencji przyjmuje się, że zaniechanie obowiązku wynikającego z tego przepisu podlega ocenie przez pryzmat art. 233 § 2 k.p.c. Oznacza to, że Sąd rozpoznający konkretną sprawę musi ocenić – na podstawie własnego przekonania i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału – jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 k.p.c., nakazującego stronom dawanie wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawianie dowodów. Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. nie sformułował żądania przedstawienia dokumentacji w oryginale.

Natomiast § 2 przytaczanego przepisu art. 129 k.p.c. stanowi wyjątek od powyższej reguły stanowiąc, że zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu żądanie złożenia oryginałów dokumentów nie zostało w niniejszej sprawie wyrażone skutecznie – pozwany wskazał jedynie na brak mocy dowodowej kserokopii, dlatego też nie zaktualizował się obowiązek, o którym mowa w art. 129 § 1 k.p.c., niemniej jednak ostatecznie powód przedłożył kwestionowane dokumenty w wersji poświadczonej za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Do powyższych dokumentów pozwany nie odniósł się w jakikolwiek sposób, w tym nie zakwestionował ich w żadnym zakresie. Dokonując oceny powyższych

dowodów wskazać należy, że pozwany nie wdał się zatem w merytoryczne kwestionowanie ich wiarygodności lub mocy dowodowej.

Powyższe nie mogło prowadzić więc do uznania, że pozwany skutecznie podważył wiarygodność i moc dowodową przedłożonych przez powoda dowodów, ponieważ tworzą one spójną i logiczną całość, z której jednoznacznie wynika, że powód zawarł z pozwanym R. R. umowę na realizację zadania „Rozbudowa szkoły podstawowej w G. o pomieszczenia pełniące funkcję przedszkolne i społeczno – kulturalne”, że po wykonaniu tej umowy ujawniły się wady prac tego pozwanego, że powód wzywał go do ich usunięcia pod rygorem wykonania zastępczego, że powierzył ich usunięcie wykonawcy zastępczemu i poniósł z tego tytułu koszty, wreszcie – że pozwany Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. udzielił pozwanemu R. R. gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad, a powód zawiadomił gwaranta o powstałych kosztach w terminie ważności gwarancji.

Jedynie na marginesie podnieść należy, że jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt I AGa 367/18 zwrócić trzeba uwagę, że przepisy k.p.c. co do zasady nie zawierają zamkniętego katalogu środków dowodowych i jedynie wyjątkowo formułują zakaz dopuszczania lub korzystania z niektórych środków dowodowych albo nakazują udowodnienie określonych okoliczności wyłącznie za pomocą niektórych rodzajów dowodów. Nie odnosi się to jednak z pewnością do generalnego zakazu korzystania z kserokopii, czy skanów dokumentów. Zauważyć zwłaszcza wypada, że chociaż niewątpliwie nie są one dokumentami, to bezsprzecznie mogą być źródłem wiadomości tak o istnieniu dokumentów, jak i o ich treści. Inaczej mówiąc, nie są one wprawdzie bezpośrednimi dowodami z dokumentów, ale mogą zostać uznane za dowody pośrednie świadczące o istnieniu i treści dokumentów. W pewnym sensie można tutaj dopatrzeć się podobieństwa do rozróżnienia między świadkami naoczными a świadkami ze słyszenia, ponieważ chociaż kserokopia nie jest dokumentem lub jego odpisem, niemniej pośrednio może służyć do ustalenia, że dokument istnieje i jaką ma treść. Można też dopatrzeć się analogii do zeznań świadków dotyczących potwierdzenia, że istnieje lub istniał określony dokument i jaką miał treść, które – z zastrzeżeniem art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. – także mogą służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści, ale przecież nie zastępują dokumentu (tamże).

Z tego względu kserokopie, czy skany, chociaż bezspornie nie są ani dokumentami ani nawet ich odpisami (kopiami), i to także w znaczeniu, w jakim obecnie obowiązujący (od dnia 08 września 2016 roku) przepis art. 243¹ k.p.c. nakazuje stosować przepisy k.p.c. do dokumentów, zawierających tekst umożliwiających ustalenie ich wystawców, a zatem do wszelkich dokumentów tekstowych, a nie tylko do dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 k.p.c. lub dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., to jednak nie można całkowicie odmówić im jakiegokolwiek znaczenia dowodowego (procesowego). Wziąć zwłaszcza trzeba pod uwagę, że wraz ze zmianą przepisów o dokumentach zmienione zostało także brzmienie art. 308 k.p.c. i aktualnie zgodnie z tym przepisem dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c., w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. W świetle tego przepisu stwierdzić należy, że oprócz dokumentów, zawierających tekst i umożliwiających ustalenie ich wystawców (czyli dokumentów tekstowych), obecnie kodeks postępowania cywilnego zna także inne rodzaje dokumentów zawierających w szczególności zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku.

Z tego punktu widzenia, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w powołanym uzasadnieniu, kserokopia (skan) może zostać uznana za zapis obrazu (wyglądu) dokumentu, podobnie jak np. fotografia dokumentu. Abstrahując od technicznego sposobu wykonania tego obrazu (czyli sposobu zapisania obrazu dokumentu), niewątpliwie nie można uznać, że niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia co do zasady w ogóle nie może stanowić dowodu na istnienie dokumentu i jego treść. Chociaż nie jest to więc ani dokument, ani jego odpis, to pośrednio może służyć do ustalenia jego istnienia i treści. Przenosi to rozważania na temat kserokopii jako środka dowodowego na ogólne reguły oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie na wiarygodność i moc dowodową takiego środka dowodowego. Chodzi zatem po pierwsze o to, czy kserokopia jest wiarygodna, to znaczy, czy można uznać, że prawdziwie i rzetelnie odzwierciedla – stosownie do technicznej metody jej sporządzenia – treść rzeczywiście istniejącego dokumentu, a po wtóre, jaka jest jej moc dowodowa, to znaczy, czy pozwala na ustalenie

okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza z uwzględnieniem tego, że nie można do niej zastosować przepisów art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c., określających moc dowodową dokumentów urzędowych i prywatnych oraz zasady ich podważania. Sąd podziela przy tym wyrażony w powołanym uzasadnieniu wyroku pogląd, że w obecnym stanie prawnym nie można bezkrytycznie powtarzać poglądów wyrażanych w orzecznictwie w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku lub na początku obecnego wieku, ale przed dodaniem art. 243¹ k.p.c. i przed nowelizacją art. 308 k.p.c., ponieważ poglądy te nie uwzględniają charakteru kserokopii (skanu) jako odrębnego środka dowodowego i niezasadnie nawiązują do próby zrównania jej z dowodami z dokumentów. Zwrócić trzeba przy tym uwagę, że generalnie powyższe poglądy odnosiły się do takich wypadków, zwłaszcza w postępowaniach szczególnych, w których wymagane było wykazanie zasadności roszczenia lub innych okoliczności wyłącznie dowodami z dokumentów urzędowych lub prywatnych (ich oryginałami lub uwierzytelnionymi odpisami), np. w art. 485 k.p.c. regulującym podstawy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w uchylonym art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu szczególnym w sprawach gospodarczych do potrącenia w toku postępowania mogły być przedstawione jedynie wierzytelności udowodnione dokumentami lub w art. 788 § 1 k.p.c., zgodnie z którym przejście uprawnienia lub obowiązku po powstaniu tytułu egzekucyjnego lub w toku sprawy przed wydaniem tytułu na inną osobę – w celu nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko tej osobie – musi być wykazane wyłącznie dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym.

Nadto jak wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2019 roku w sprawie o sygn. akt I AGa 367/18 odróżnić zatem trzeba sytuacje, w których przepisy k.p.c. wymagają udowodnienia określonych okoliczności wyłącznie dowodami z dokumentów (ewentualnie konkretnymi rodzajami dokumentów) od sytuacji, w których nie ma takiego wymogu, a dokumenty są tylko jednym z dopuszczalnych w danej sprawie środków dowodowych. W pierwszej z tych sytuacji nie może budzić wątpliwości, że dokument lub jego odpis nie może zostać zastąpiony niepoświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią, czy skanem. W pozostałych wypadkach nie ma przeszkód do posługiwania się w celach dowodowych takimi (tj. niepoświadczonymi za zgodność z oryginałem) kserokopiami, czy skanami dokumentów, które wprawdzie nie są dokumentami lub ich odpisami, ale są dopuszczalne jako odrębny rodzaj środka dowodowego, który jedynie pośrednio może służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści.

Mając na względzie całokształt powyższych rozważań pozwany w ocenie Sądu nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z dyspozycji art. 210 § 2 k.p.c., a zatem nie zakwestionował w sposób skuteczny okoliczności wywodzonych przez powoda. Nie jest bowiem w przekonaniu Sądu wystarczającym – a takie stanowisko jest również od dawna ugruntowane w orzecznictwie – użycie ogólnikowego sformułowania „zaprzeczam wszelkim twierdzeniom powoda, za wyjątkiem tych, które wyraźnie przyznam na piśmie”. Strona pozwana winna wskazać wyraźnie fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się nie zgadza, jeśli ma to służyć obronie jej racji. Nie ulega wątpliwości, że Sąd w żadnym razie nie może dokonywać za stronę procesu wyboru okoliczności spornych z podstawy faktycznej powództwa, gdyż nie jest w stanie odgadnąć rzeczywistych intencji ani powoda ani pozwanego, jeśli nie zostaną one jasno i wyraźnie ujawnione.

Nie było zatem wątpliwości, że powód spełnił wymogi zawarte w punkcie 7 ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad przesyłając pozwanemu stosowną korespondencję, w tym notę numer 213/2015, a którą to korespondencję pozwany odebrał w dniu 16 grudnia 2015 roku, wobec czego winien był spełnić żądanie powoda do dnia 15 stycznia 2016 roku i nie czyniąc tego pozostawał w zwłoce od dnia 16 stycznia 2016 roku, a więc żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 17 grudnia 2015 roku nie było zasadne.

Mając na względzie powyższe rozważania na podstawie ust. 4 i 7 ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania umowy i właściwego usunięcia wad numer (...) z dnia 12 lutego 2014 roku Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda Gmina Ż. kwotę 5 400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 16 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, że spełnienie świadczenia przez pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. lub przez pozwanego R. R., które to świadczenie objęte jest prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku

wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Kartuzach zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości spełnionego świadczenia.

W tym wskazać należy, że odpowiedzialność pozwanych w niniejszej sprawie w żadnej mierze nie mogła mieć charakteru odpowiedzialności solidarnej, o czym przesądzała wprost treść art. 369 k.c., ich odpowiedzialność zaś miała charakter in solidum, czemu Sąd dał wyraz w sentencji wyroku.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu – w zakresie żądania odsetek ustawowych za okres od dnia 17 grudnia 2015 roku do dnia 15 stycznia 2016 roku, za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku oddając powództwo na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

Odnośnie kosztów procesu, to Sąd zważył, iż przepis art. 98 § 1 k.p.c. statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Przepis art. 100 k.p.c. wskazuje natomiast, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Niewątpliwie w niniejszej sprawie wskazać należy, że powód przegrał sprawę jedynie w nieznaczonej części żądania. W tej sytuacji w ocenie Sądu całością kosztów procesu należało obciążyć pozwanego, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 punkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) zasądzając od niego na rzecz powodów kwotę 2 050 złotych obejmującą zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 złotych i zwrot opłaty sądowej od pozwu w kwocie 250 złotych, z tym ustaleniem, że spełnienie świadczenia przez pozwanego Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. lub przez pozwanego R. R., które to świadczenie w zakresie kwoty 1 262,50 złotych objęte jest prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 grudnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 1191/18 przez referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Kartuzach zwalnia drugiego z pozwanych do wysokości spełnionego świadczenia.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 22 lutego 2020 roku